

Sygn. akt VI P 555/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 grudnia 2014 roku.

Sąd Rejonowy w Białymstoku VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący SSR Marta Kiszowara

Protokolant: Klaudia Łapińska

po rozpoznaniu w dniu 8 grudnia 2014 roku w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa H. K.

przeciwko Uniwersytetowi w B.

przy udziale Związku Zawodowego (...) – Związku Zawodowego (...) w B.

o ustalenie wymiaru urlopu wypoczynkowego

1. Powództwo oddala
2. Odstępuje od obciążenia powódki kosztami zastępstwa procesowego.

Sygn. akt VI P 555/14

UZASADNIENIE

Powódka H. K. pozwem skierowanym przeciwko Uniwersytetowi w B. wniosła o ustalenie, iż przysługuje jej prawo do 36-dniowego urlopu wypoczynkowego, ponadto wnosila o zasądzenie od pozwanego na jej rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego. W uzasadnieniu podniosła, iż jest zatrudniona przez pozwanego na stanowisku kustosa bibliotecznego na podstawie mianowania, co wynika z art. 264 ust. 7 ustawy z dnia 27 lipca 2005r. o szkolnictwie wyższym, a dodatkowo zostało potwierdzone przez pracodawcę w dniu 23.04.2012 roku. Stała na stanowisku, że w związku z tym przysługuje jej prawo do urlopu wypoczynkowego w wymiarze 36 dni. Natomiast w dniu 20.11.2013 roku pracodawca poinformował ją, iż przysługuje jej prawo do urlopu wypoczynkowego w wymiarze 26 dni kierując się treścią uchwały Sądu Najwyższego z dnia 13.01.2013 roku, gdzie stwierdzono, że pracownicy, o których mowa w art. 264 ust. 7 ustawy o szkolnictwie wyższym niebędący nauczycielami akademickimi nie mają prawa do urlopu wypoczynkowego w wymiarze przysługującym tym nauczycielom. Zdaniem powódki taka wykładnia przepisu jest błędna. Podniosła, że ustawodawcy nie można pozbawiać danej grupy pracowniczej prawa do nabytego już korzystniejszego uprawnienia, bowiem naruszałoby to jego prawo nabyte (k. 2-4).

Pozwany w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości, oraz o zasądzenie od powódki na jego rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Podniósł, iż ustalenie wymiaru urlopu powódce jest zgodne z prawem, zaś prawidłowość takiej interpretacji potwierdza treść Uchwały Sądu Najwyższego z dnia 18.01.2013 roku w sprawie II PZP 7/12 (k. 16).

W dniu 13.10.2014 roku do postępowania w charakterze interwenienta ubocznego po stronie powódki przystąpił Związek Zawodowy (...) – Związek Zawodowy (...) w B.. Wskazał, że popiera powództwo w całości, ustalenie wymiaru urlopu wypoczynkowego ma wpływ na roszczenia pracowników, w tym członków związku zawodowego, w stosunku do pracodawcy (k. 22).

Sąd ustalił i zważył, co następuje:

Bezsporne jest, iż H. K. pozostaje zatrudniona na Uniwersytecie w B. (uprzednio Filia (...)) począwszy od 01.09.1983 r. Początkowo była zatrudniona na stanowisku bibliotekarza (k. 7), od 01.05.1994 r. na stanowisku Starszego bibliotekarza (k. B-39 akt osobowych), zaś od 01.08.1995 roku – na stanowisku Kustosza (k. B-51 akt osobowych).

Poza sporem było również, iż w związku z przekształceniem stosunku pracy w stosunek pracy na podstawie mianowania, powódka uzyskała prawo do urlopu wypoczynkowego w wymiarze 36 dni. Następnie, z uwagi na zmianę przepisów i wejście w życie ustawy z dnia 27 lipca 2005 roku – prawo o szkolnictwie wyższym (Dz. U. z 2012r., poz. 572 z późn. zm.), w 2006 roku pracodawca ustalił wymiar przysługującego jej urlopu na 26 dni. (wyjaśnienia powódki k. 49). W dniu 23.04.2012 roku powódka została poinformowana przez pracodawcę, iż stosunek pracy nawiązany z nią w dniu 01.05.1994 roku przekształcił się w stosunek pracy na podstawie mianowania na czas nieokreślony (k. 8). Poinformowano ją także, że z dniem 01.01.2012 roku przysługuje jej prawo do urlopu wypoczynkowego w wymiarze 36 dni roboczych (k. 9). Następnie zaś, w dniu 20.11.2013 roku pracodawca poinformował powódkę, że z dniem 01.01.2014 roku przysługuje jej prawo do urlopu wypoczynkowego w wymiarze 26 dni (k. 10).

Osią sporu w niniejszej sprawie stanowiła wykładnia przepisu art. 264 ust. 7 ustawy z dnia 27 lipca 2005 r. Prawo o szkolnictwie wyższym (tekst jednolity Dz. U. z 2012 r., poz. 572 z późniejszymi zmianami) wskazana w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 18 stycznia 2013 roku w sprawie II PZP 7/12 (LEX nr 1242105) i przyjęta przez pozwanego pracodawcę. Powódka stała na stanowisku, iż intencją ustawodawcy było utrzymanie analogicznych uprawnień pracowniczych dla osób zatrudnionych na podstawie stosunku mianowania m.in. na stanowisku kustosza bibliotecznego oraz dla nauczycieli akademickich. Wskazała, że dotychczasowe zasady dotyczyły wszystkich praw i obowiązków, w tym prawa do 36-dniowego urlopu. Z takim stanowiskiem nie zgadzał się pozwany pracodawca.

Zgodnie z treścią art. 264 ust. 1 ustawy z dnia 27 lipca 2005 r. Prawo o szkolnictwie wyższym (tekst jednolity Dz. U. z 2012 r., poz. 572 z późniejszymi zmianami), do stosunków pracy powstałych przed dniem wejścia w życie ustawy stosuje się jej przepisy. Natomiast ust. 7 przytoczonego przepisu wskazuje, iż osoba zatrudniona przed dniem wejścia w życie ustawy na stanowiskach: starszego kustosza i starszego dokumentalisty dyplomowanego, kustosza i dokumentalisty dyplomowanego, adiunkta bibliotecznego i adiunkta dokumentacji i informacji naukowej, asystenta bibliotecznego i asystenta dokumentacji i informacji naukowej, kustosza bibliotecznego, starszego bibliotekarza i starszego dokumentalisty na podstawie mianowania pozostaje mianowana na tym stanowisku i na tych samych zasadach.

Mianowanie powódki nastąpiło w czasie obowiązywania ustawy z dnia 27 września 1990 r. o szkolnictwie wyższym (Dz.U. Nr 65, poz. 385 ze zm.; dalej - "ustawa dawna"). W myśl tej ustawy, stanowisko kustosza bibliotecznego (pierwotnie kustosza) zaliczone było do grupy pracowników niebędących nauczycielami akademickimi, do podgrupy pracowników bibliotecznych oraz dokumentacji i informacji naukowej, do której to podgrupy odpowiednie zastosowanie miały przepisy dotyczące pracowników dydaktycznych będących nauczycielami akademickimi, jeżeli ustawa ta lub przepisy szczególne nie stanowiły inaczej (art. 75 ust. 2 i ust. 4 pkt 2 oraz art. 77 ust. 2 ustawy dawnej). Podstawę prawną mianowania powódki na stanowisko kustosza bibliotecznego stanowił art. 91 w związku z art. 77 ust. 2 i art. 85 ust. 1 ustawy dawnej, mianowanie nastąpiło na czas nieokreślony. Wobec tego, że do pracowników będących kustoszami bibliotecznymi odpowiednie zastosowanie znajdowały regulacje dotyczące pracowników dydaktycznych, kustoszom na mocy art. 108 ustawy dawnej przysługiwał urlop wypoczynkowy w wymiarze 6 tygodni, a po nowelizacji tej ustawy - w wymiarze 36 dni roboczych rocznie. Ustawa dawna została uchylona przez ustawę z dnia 27 lipca 2005 r. - Prawo o szkolnictwie wyższym (dalej - "ustawa nowa"). Zasadniczą zmianą wprowadzoną przez ustawę nową w

odniesieniu do sytuacji prawnej powodów było poddanie stosunków pracy grupy kustoszy bibliotecznych regulacjom Kodeksu pracy.

W myśl art. 152 k.p., pracownikowi przysługuje prawo do corocznego, nieprzerwanego, płatnego urlopu wypoczynkowego, którego wymiar, w przypadku osób zatrudnionych dłużej niż 10 lat, wynosi 26 dni (art. 154 § 1 pkt 2 k.p.).

Dla prawidłowej oceny zasadności powództwa należało ustalić, czy zastosowana przez pozwanego pracodawcę wykładnia przepisu art. 264 ust. 7 ustawy nowej odnośnie prawa do urlopu była prawidłowa. Jak wskazano, pozwany pracodawca powołał się na uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 18 stycznia 2013 roku w sprawie II PZP 7/12 (LEX nr 1242105), gdzie Sąd Najwyższy wskazał, że pracownicy, o których mowa w w.w przepisie, niebędący nauczycielami akademickimi, nie mają prawa do urlopu wypoczynkowego w wymiarze przysługującym tym nauczycielom. Sąd Najwyższy rozpoznawał wówczas zagadnienie prawne przekazane przez Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Poznaniu z dnia 26.10.2012 roku „Czy zawarte w art. 264 ust. 7 ustawy z dnia 27.07.2005r. prawo o szkolnictwie wyższym (Dz. U. z 2012 r., Nr 164, poz. 1365 z późn. zm.) sformułowanie :”i na tych samych zasadach” odnosi się do okresu mianowania, czy też do wszystkich warunków pracy i płacy, do których wskazani w tym przepisie pracownicy nabyli prawo pod rządami ustawy z dnia 12.09.1990r. o szkolnictwie wyższym (Dz.U. z 1990r., Nr 65, poz. 385)?”

W uzasadnieniu obranego stanowiska Sąd Najwyższy wskazał, że zwrot "i na tych samych zasadach" zawarty w art. 264 ust. 7 ustawy nowej, uwzględniając gramatyczną składnię zdania, odnosi się do mianowania jako podstawy nawiązania stosunku pracy i uprawnień wynikających z tej podstawy nawiązania stosunku pracy. Uprawnienie do urlopu wypoczynkowego w wymiarze 36 dni roboczych, o które chodziło w przedstawionej sprawie, nie było w ustawie dawnej i nie jest w ustawie nowej uprawnieniem wynikającym z nawiązania stosunku pracy na podstawie mianowania. To uprawnienie oraz inne szczególne uprawnienia pracownicze były i są związane z posiadaniem statusu nauczyciela akademickiego, a nie z mianowaniem jako podstawą nawiązania stosunku pracy.

Sąd Najwyższy dalej wskazywał, iż w ustawie dawnej pracownicy biblioteczni oraz dokumentacji i informacji naukowej zostali zaliczeni do grupy pracowników uczelni niebędących nauczycielami akademickimi (art. 75 ust. 4 pkt 2 tej ustawy). Na podstawie art. 77 ust. 1 ustawy dawnej, do pracowników wymienionych w jej art. 75 ust. 4 pkt 2 i mających uprawnienia bibliotekarzy dyplomowanych oraz dyplomowanych pracowników dokumentacji i informacji naukowej, zatrudnionych na stanowiskach m.in. kustosza, miały odpowiednie zastosowanie przepisy dotyczące pracowników naukowo-dydaktycznych, jeżeli ustawa lub przepisy szczególne nie stanowiły inaczej. Na podstawie art. 77 ust. 2 tej ustawy do pracowników wymienionych w jej art. 75 ust. 4 pkt 2, zatrudnionych na stanowiskach: kustosza bibliotecznego, starszego bibliotekarza i starszego dokumentalisty, miały odpowiednie zastosowanie przepisy dotyczące pracowników dydaktycznych, jeżeli ustawa lub przepisy szczególne nie stanowiły inaczej. Pracownicy naukowo-dydaktyczni oraz pracownicy dydaktyczni, zgodnie z art. 75 ust. 2 pkt 1 i 2 wyżej wymienionej ustawy, należeli do grupy nauczycieli akademickich. Na podstawie art. 85 ust. 1 ustawy dawnej stosunek pracy z nauczycielem akademickim był nawiązywany na podstawie mianowania, chyba że ustawa stanowiła inaczej. Zgodnie z art. 91 tej ustawy mianowanie na stanowiska określone w jej art. 77 następowało na czas nieokreślony.

W ustawie nowej ustawodawca, klasyfikując pracowników szkół wyższych, zrezygnował z kategorii pracowników szkoły wyższej niebędących nauczycielami akademickimi, do których jednak stosuje się odpowiednio przepisy dotyczące nauczycieli akademickich. Na podstawie art. 108 pkt 4 ustawy nowej dyplomowani bibliotekarze oraz dyplomowani pracownicy dokumentacji i informacji naukowej są nauczycielami akademickimi.

W ocenie Sądu Najwyższego, przepis art. 264 ust. 7 ustawy nowej, zgodnie z którym osoba zatrudniona przed dniem wejścia w życie ustawy na stanowiskach, m.in: kustosza bibliotecznego na podstawie mianowania pozostaje mianowana na tym stanowisku i na tych samych zasadach, może być wykładany, jeżeli chodzi o pracowników będących dyplomowanymi bibliotekarzami oraz dyplomowanymi pracownikami dokumentacji i informacji naukowej, tylko w taki sposób, że oznacza wyłącznie zachowanie mianowania jako podstawy nawiązania stosunku pracy i przysługiwanie

szczególnych uprawnień, które przepisy ustawy nowej wiążą z tą podstawą zatrudnienia. Obiektywnie, jeżeli chodzi o pracowników będących dyplomowanymi bibliotekarzami oraz dyplomowanymi pracownikami dokumentacji i informacji naukowej, przepis art. 264 ust. 7 ustawy nowej nie może być wykładany w taki sposób, że oznacza także zachowanie przez tych pracowników statusu pracownika szkoły wyższej niebędącego nauczycielem akademickim, do którego mają odpowiednie zastosowanie przepisy dotyczące pracowników naukowo-dydaktycznych (art. 77 ust. 1 ustawy dawnej).

Zdaniem Sądu Najwyższego, do tego, żeby mianowani pracownicy biblioteczni oraz pracownicy dokumentacji i informacji naukowej, zatrudnieni na stanowiskach m.in.: kustosa bibliotecznego i starszego bibliotekarza, wymienieni w art. 77 ust. 2 poprzednio obowiązującej ustawy o szkolnictwie wyższym, mieli status nauczycieli akademickich i korzystali z uprawnień przysługujących nauczycielom akademickim na podstawie przepisów ustawy nowej, konieczna byłaby odrębna norma materialna prawa międzyczasowego, zgodnie z którą do tych pracowników stosowałyby się odpowiednio przepisy ustawy - Prawo o szkolnictwie wyższym dotyczące pracowników dydaktycznych. Taka norma nie została jednak zamieszczona w przepisach przejściowych ustawy nowej.

Sąd Najwyższy precyzyjnie wyjaśnił, iż tylko taki rezultat wykładni art. 264 ust. 7 ustawy nowej, zgodnie z którym przepis ten dotyczy wyłącznie zachowania mianowania jako podstawy nawiązania stosunku pracy i przysługiwania szczególnych uprawnień, które przepisy ustawy wiążą z tą podstawą zatrudnienia, wykazuje spójność z pozostałymi przepisami ustawy, w szczególności regulującymi uprawnienia nauczycieli akademickich. W przeciwnym wypadku należałoby uznać, że pracownicy wymienieni w art. 264 ust. 7 ustawy nowej, zarówno będący, jak i niebędący nauczycielami akademickimi, zachowali większe uprawnienia niż mają je obecnie inni nauczyciele akademicy (np. w zakresie urlopu dla poratowania zdrowia), zaś uprawnienia nauczycieli akademickich wymienionych w tym przepisie przejściowym regulowałyby tak przepisy ustawy dawnej, jak i przepisy ustawy nowej, co jak trafnie podnosi strona pozwana, jest rezultatem niedającym się zaakceptować z punktu widzenia racjonalności ustawodawcy.

Ponadto podkreślono, iż nie ma żadnych podstaw do uznania, że prawo do urlopu wypoczynkowego w wymiarze 36 dni przysługujące pracownikom bibliotecznym na podstawie ustawy dawnej zachowali oni również pod rządami ustawy nowej jako prawo nabyte. Wyjaśniono, iż nabycie prawa do urlopu wypoczynkowego nie ma bowiem charakteru jednorazowego. Jest to konkretyzacja ogólnego uprawnienia urlopowego, która następuje wraz ze spełnieniem określonych przesłanek. Nabycie prawa do urlopu następuje więc odrębnie dla poszczególnych lat kalendarzowych (por. art. 153 k.p.), wobec czego nie ma przesłanek do stwierdzenia, że prawo do urlopu wypoczynkowego w określonym wymiarze w danym roku kalendarzowym stanowi prawo nabyte również w kolejnych latach.

Dodano, że w ustawie z dnia 18 marca 2011 r. o zmianie ustawy - Prawo o szkolnictwie wyższym, ustawy o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 84, poz. 455) znajdują się przepisy przejściowe, które dotyczą stosunków pracy nawiązanych z pracownikami szkół wyższych na podstawie mianowania lub umowy o pracę przed wejściem w życie tej ustawy (art. 23 tej ustawy). Powołaną wyżej ustawą zostały znowelizowane przepisy ustawy - Prawo o szkolnictwie wyższym, między innymi, gdy chodzi o podstawy nawiązywania stosunków pracy. Mianowanie, zgodnie z nowym brzmieniem art. 118 ust. 1 prawa o szkolnictwie wyższym, jest podstawą nawiązywania stosunków pracy z osobami posiadającymi tytuł naukowy profesora.

Sąd Najwyższy wskazał na przepisy przejściowe zamieszczone w art. 23 wyżej powołanej ustawy, które stanowią, że osoba zatrudniona przed dniem wejścia w życie ustawy na podstawie mianowania albo umowy o pracę na czas nieokreślony pozostaje zatrudniona w tej samej formie stosunku pracy (ust. 1) i że osoba zatrudniona przed dniem wejścia w życie ustawy na podstawie mianowania albo umowy o pracę na czas określony pozostaje zatrudniona na dotychczasowym stanowisku do czasu upływu okresu zatrudnienia wskazanego w akcie mianowania albo w umowie o pracę (ust. 2). Ustawa zmieniająca weszła w życie z dniem 1 października 2011 r. Od tego dnia status stosunku pracy pracowników mianowanych, do których miał zastosowanie art. 264 ust. 7 prawa o szkolnictwie wyższym, określa art. 23 ust. 1 powołanej wyżej ustawy zmieniającej. Treść tego przepisu nie pozostawia żadnych wątpliwości, że pracownicy mianowani na czas nieokreślony przed wejściem w życie ustawy zmieniającej pozostają zatrudnieni na tej podstawie

na czas nieokreślony i korzystają ze szczególnych uprawnień wiązanych przez obowiązujące prawo z tą podstawą nawiązania stosunku pracy. Z powyższego przepisu nie da się w żaden sposób wywieść uprawnień mianowanych pracowników bibliotecznych oraz pracowników dokumentacji i informacji naukowej, zatrudnionych na stanowiskach: kustosza bibliotecznego, starszego bibliotekarza i starszego dokumentalisty, do urlopu wypoczynkowego w wymiarze przysługującym nauczycielom akademickim. Uznać należy, że tym samym ustawodawca doprecyzował przepisy prawa w tym zakresie, eliminując możliwe wątpliwości (rozbieżności w wykładni).

Po przeanalizowaniu przytoczonej uchwały, Sąd orzekający w niniejszej sprawie w pełni podziela argumentację w niej zawartą. Co prawda, przywołana uchwała nie ma statusu zasady prawnej, jednak, wbrew twierdzeniom powódki, nie odnosi się tylko do konkretnej sprawy i konkretnego stanu faktycznego. Sąd Najwyższy dokonał w niej bowiem bardzo szczegółowej i wszechstronnej wykładni przepisu art. 264 ust. 7 ustawy nowej, odnosząc ją nie tylko, do stanu sprawy, w której wystąpiono z zagadnieniem prawnym. Sąd w niniejszej sprawie przyjął zatem, iż zawarte w w/w przepisie sformułowanie „i na tych samych zasadach” dotyczy wyłącznie zachowania mianowania jako podstawy nawiązania stosunku pracy i przysługiwania szczególnych uprawnień, które przepisy ustawy nowej wiążą z tą podstawą zatrudnienia.

Ustalając zatem, iż powódka, jako pracownik o którym mowa w art. 264 ust. 7 ustawy nowej, niebędąca nauczycielem akademickim, nie ma prawa do urlopu wypoczynkowego w wymiarze przysługującym tym nauczycielom, należało uznać, że przysługuje jej prawo do urlopu wypoczynkowego w wymiarze określonym w przepisach kodeksu pracy, tj. w wymiarze 26 dni.

W ocenie Sądu, Rektor (...) w B. był uprawniony do podjęcia decyzji w przedmiocie ustalenia wymiaru urlopu wypoczynkowego przysługującego powódce na 26 dni z dniem 01.01.2014 roku, takie uprawnienie wynika bowiem z § 30 ust. 3 pkt. 4) Statutu Uniwersytetu w B. (k. 28-44). Przy tym decyzja pozwanego nie naruszyła zdaniem Sądu praw nabytych powódki. Należy wyjaśnić, iż nabycie prawa do urlopu wypoczynkowego nie ma charakteru jednorazowego. Uprawnienie urlopowe ma charakter ogólny, jego konkretyzacja ze spełnieniem określonych przesłanek. Nabycie prawa do urlopu następuje odrębnie dla poszczególnych lat kalendarzowych, stosownie do treści art. 153 § 2 k.p., wobec czego nie ma przesłanek do stwierdzenia, że prawo do urlopu wypoczynkowego w określonym wymiarze w danym roku kalendarzowym stanowi prawo nabyte również w kolejnych latach.

Sąd wskazuje, iż pracodawca ustalił 26-dniowy wymiar urlopu powódki od początku nowego roku kalendarzowego, tj. od 01.01.2014 roku. Tym samym zachowała ona uprawnienie do urlopu wypoczynkowego w wymiarze 36 dni nabyte w roku 2013 w całości. Pracodawca nie naruszył w tym zakresie zasady praw nabytych.

Równocześnie Sąd nie kwestionuje, iż inne ośrodki akademickie w Polsce pozostawiły pracownikom bibliotek urlop w wymiarze 36 dni. Zgodnie bowiem z art. 18 § 1 k.p., postanowienia umów o pracę oraz innych aktów, na których podstawie powstaje stosunek pracy, nie mogą być mniej korzystne dla pracownika niż przepisy prawa pracy. Przy tym nie ma żadnych przeciwwskazań, by pracodawcy określali te postanowienia jako korzystniejsze dla pracownika. Jak wskazano wyżej, wymiar urlopu przysługującego pracownikom, o których mowa w art. 264 ust. 7 ustawy – prawo o szkolnictwie wyższym, niebędący nauczycielami akademickimi, przysługuje urlop wypoczynkowy w wymiarze określonym przepisami kodeksu pracy.

Mając na uwadze powyższe rozważania, Sąd oddalił powództwo jako bezzasadne. Pozwany pracodawca ustalając wymiar urlopu przysługującego powódce od 01.01.2014 roku na 26 dni nie naruszył ani przepisu art. 264 ust. 7 ustawy – prawo o szkolnictwie wyższym, ani też praw nabytych powódki.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 102 kpc. Zgodnie z wyrokiem Sąd Apelacyjny w Gdańsku z dnia 30 października 2012 r. III APa 21/12, „za wypadek szczególnie uzasadniony należy uznać sytuację, w której powód - pracownik dochodzi roszczeń ze stosunku pracy, przy czym jest subiektywnie (choć niesłusznie) przekonany o zasadności swoich żądań. Powódka, jak sama wyjaśniła, uważała decyzję pracodawcy o przyznaniu jej urlopu w wymiarze 26 dni w 2014 roku za krzywdzącą i niesprawiedliwą, w jej przekonaniu, wniesienie powództwa było

niewątpliwie zasadne, stąd Sąd odstąpił od obciążania jej kosztami zastępstwa procesowego strony pozwanej, uznając, że w okolicznościach niniejszej sprawy, nie byłoby to uzasadnione.